

Cena 14 groszy
16 listy
18 fenigówRedakcja
przy ul. Henryka Sienkiewicza
№ 10 (Targowa).Administracja
sklepiki przy ulicy króla
Jana Sobieskiego № 9
(dawniej Szosowa).Główni nieopłaconych nie
przyjmie się. Reklamiści
Redakcja nie w raca.Zawiadomienia o ślubach,
zabawach, przedstawieniach
i koncertach bezpłatne

GAZETA POLSKA

DZIENNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

WYCHODZI O GODZINIE 8-MEJ RANO

Cena 14 groszy
16 listy
18 fenigówPrenumerata miesięczna
3 kor. 2 marki 80 fenigów
lub rubla 40 k. Z prze-
słanką pocztową 3 kor. 50 h
3 marki 30 fen. lub 1 rub.
65 kop.Kwartalnie trzy razy tyle.
Cena ogłoszeń: ogłoszenia
drobne po 6 h. od wyrazu
Ogłoszenia reklamowe po
30 h. za wiersz (petit) lub
tego miejsce. Nekrologi, za-
wiadomienia o ślubach i za-
bawach po 50h. od mierzaka
Nadawane po 1 kor. 1 mar.
(50 k.) za wiersz pettowy
Załączniki podług osobne
umowy.

„GAZETA POLSKA” jest 14 nabyma we wszystkich Burach Dzienników, katedrach, trafikach, węgłach tam, gdzie jest wstawiony napis: Tu jest do nabycia „GAZETA POLSKA”. Takie napisy wystawione są w Dąbrowie, Zagórzu, Szczepieszewie, Nieniszewie, Wieroniu, Józefówce, Radomiu, Lublinie, Piotrkowie, Golonogu, Sławkowie, Olchuszu, Mielcu, Kielcach, Białostawiu i t. d. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmujcie Alimistracya w Dąbrowie ul. króla Jana Sobieskiego № 9 (dawniej Szosowa).

Depesze Biura Korespondencyjnego

z dnia 20 Stycznia.

Nanesti wzięte szturmem.

Prezydenci parlamentów czwór- przymierza w Berlinie.

Termin otwarcia Dumy odroczony.

Prezydenci sprzymierzonych parlamentów w Berlinie.

BERLIN 20 stycznia. Prezydenci parlamentów sprzymierzonych z Niemcami państw przybyli w południe do Berlina, powitani bardzo serdecznie na dworcu przez prezydenta parlamentu Kempfa, który wyraził przy tej sposobności życzenie, ażeby zjazd prezydentów parlamentów pokazał całemu światu, że **czwóprzymierze jest silnie zwarte przeciw wszystkim mocom nieprzyjacielskim.**

Prezydenci parlamentów są przez czas pobytu w Berlinie gośćmi urzędni spraw zagranicznych.

Odgłosy pobytu premierów austro- węgierskich w Berlinie.

BERLIN 20 stycznia. Premierowie Ciern Martiniz i Tisza odjechali wieczorem do Wiednia.

Jak „Nordd. Allg. Zig.” donosi, na wyczerpujących naradach między obu premierami a niemieckimi czynnikami miarodajnymi w sprawie różnych bieżących okoliczności, głównie zaś w sprawie gospodarki wojennej, osiągnięto już pełne porozumienie.

BIULETYN URZĘDOWY AUSTRYACKI.

WIEN 20 stycznia. Urzędowo donoszą:

NA WSCHODZIE. Grupa Mackeosena: **Miejscowość Nanesti na północ od Homolossna została wzięta szturmem przez pułki niemieckie.**

Front arcyk. Józefa: Na północ od dolny Susity także wieczór Moskale i Rumuni wysłali wojska swoje do ataku. Wszystkie 5 szturmów zostały rozbite, przyczem nieprzyjaciel poniósł krwawe straty i zostawił **400 jeńców w naszym ręku.**

Na północ od B-lbor rosyjskie oddziały wywiadowcze zostały odparte nieprzyjacielskie.

Pod Velepłutą nasze oddziały wywiadowcze wykonały atak na pozycje nieprzyjacielskie.

Front ks. Leopolda bawarskiego: **Nia nowego.**

NA FRONCIE WŁOSKIM I POŁUDNIOWO-WSCHODNIM **nie nowego.**

Von Höfer.

Urlopy dla żołnierzy w Austrii w celach roboczych.

WIEN 20 stycznia. Potrzeba sił roboczych w różnych gałęziach gospodarstwa narodowego spowodowała administracyę wojskową do zarządzenia, ażeby, bez względu na małą nastąpić urlopy dla rolników, znajdujące się w służbie wojskowej osoby były w razie możliwości aż do początku wiosennych robót gospodarczych t. j. w Austrii do 15 lutego urlopowane i mogły podczas urlopu zajmować się swoim powołaniem i rzemiosłem. Żołnierze mogą być jednak wtedy tylko urlopowani, gdy podczas urlopu utrzymanie ich ewentualnie wyżywienie będzie dostatecznie zapewnione. Żołnierze, którzy takiego dowodu nie przedstawiają, nie mogą być urlopowani.

Cesarzowa Zyta w Insbruku.

INSBRUK 20 stycznia. Cesarza Zyta, która przybyła tu wczoraj rano spędziła dzień wczaraj na odwiedzeniu rannych w szpitalach, niosąc im śsto, wo pociechy i rozdziałając obfite podarunki.

Cesarz Karol w Insbruku.

Dzisiaj rano przybył do Insbruka cesarz Karol, poczem Ich Cesarzkie Moście odhlyli noczysty wjazd do miasta.

Na dworcu znajdowali się: namiestnik, komendant wojsowy i burmistrz. Ostatni wypowiedział do pały monarszej przemowę hołdowniczą, poczem para cesarska wśród entuzjastycznych okrzyków tłumnie zgromadzonej publiczności przejechała sankami na zamek cesarski, gdzie przyjmowała hołdownicze powitania dostojników dworskich, funkcjonaryuszcy cywilnych i wojskowych i duchowieństwa.

Przed opuszczeniem zamku Ich Cesarzkie Moście wstąpili na balkon zamkowy, gdzie podrowili tłumnie zebrała publiczność.

Następnie para monarsza wśród nieustannych okrzyków powitańskich ludności odjechała na górę Isel, gdzie u stóp pomnika **Andrzeja Hofara** opat zakonui Prémonstratensów Witten wygłosił przemowę, w której dał wyraz głębokiej wdzięczności ludności tyrolskiej, iż para cesarska zaszczyciła oświeżeniemi tu miejsce, którego wspomnienie tak szczególnie umyślowia **przynależność Tyrolczyków do domu cesarskiego.**

Po zwiedzeniu w dalszym ciągu pomnika poległych strzelców cesarskich i muzeum pułków strzeleckich para monarsza odjechała na dworzec, znowu burzliwie podrażniana przez tłumy ludności. Po pożegnaniu się ze zgromadzonymi na dworcu funkcjonaryuszami pociąg dworski o godz. 10,20 przed południem wśród dźwięków hymnu ludowego opuścił dworzec.

BIULETYN URZĘDOWY NIEMIECKI.

BERLIN 19 stycznia, wieczorem. Urzędowo donoszą:

Z żadnego frontu nie doniesiono do tej pory nic szczególniejszego.

BERLIN 20 stycznia. Urzędowo donoszą:

NA ZACHODZIE. Pod Wytschaete i na zachód od Lavasee atakujące dzisiaj w nocny patrolu angielskie zostały odparte.

Między Doller a kanałem Renu i Rodanu nasza wycieczka wywiadowcza szczególnie przyprowadzona.

NA WSCHODZIE. Przy grupie Mackeosena silna śnieżycą i zle warunków świetlnych utrudniają czynność naszej artylerji. **Mimo to wzięliśmy szturmem Nanesti.**

Na froncie macedońskim spokój.

Von Ludendo II.

Caillaux do lorda Northcliffe.

GENEWA 19 stycznia. „Humanité” pisze: Caillaux wystosował pismo do lorda Northcliffe, w którym pisze w ten sposób do przewodcy angielskiej partji wojennej:

Jakim prawem przemawiaasz pan w imieniu Francji? Czy zapomniał pan, co pisał „Daily Mail” 9 grudnia 1899, gdy pan nazywał się jeszcze „Harnsworth”. Pisał pan, że Francja jest najwzajemnym wrogiem John Bulla i że Anglia przez długi czas wahała się, czy ma stanąć po stronie Francji czy Niemiec. Anglia zawsze respektowała Niemcy, gdy z Francuzami z reguły tradycyjnie pogardziła. Czy zapomniał, co pisał o panu pewien dykt mata belgijski? Jeżeli tak, przypomnij panu: Autor tych przednych swiśtków odzwierciedla kłamliwego ducha swego kraju.

To pismo Caillaux wywołuje ogólną sensację we wszystkich kołach.

Spekulacje giełdowe Morgana na nocie Wilsona.

BERLIN 19 stycznia. Ał. Havasa donosi z Waszyngtonu, że Pierpont Morgan i inni kierujący finansami amerykańskimi zostali zaproszeni przed rozpoczęcie sąs giełdowych w sprawie manewrów giełdowych z powodu noty pokojowej Wilsona.

Termin otwarcia Dumy i Rady Państwa odroczony.

PETERSBURG 20 stycznia. Ukazem carskim ponownie otwarcie Dumy i Rady państwa z 25 stycznia odroczone na 27 lutego.

Jako powód podają ze strony kompetentnej, że zmiany w rządzie wymagają wiele czasu, ażeby ten nowy rząd rozpatrzył kwestyi, wymagające natychmiastowego rozwiązania po należytym ich rozważeniu i przeglądzie.

Katastrofa kolejowa z uchoźcami rumuńskimi.

LONDYN 18 stycznia. „Times” donoszą z Curesa w Rumunii: Dwa pociągi z około 2,000 osób ajednali na siebie. Kilka wagonów jednego pociągu zostało zupełnie zgniatanych. Drugi pociąg wykołejony. Zwłoki żołnierzy, a także dzieci leżą na dworcu.

Pomiędzy zranionymi znajdują się atache francuski markiz Dubail.

Grecya poddaje się terroryzmowi ententy.

LONDYN 18 stycznia. B. Ruttera dowiaduje się, że Grecya przyjęła w całym zakresie żądania aliantów. Pośel angielski Elliot powrócił na swój posterunek.

22 Stycznia 1863 r.
5 Listopada 1916 r.

Po raz pierwszy Rocznice Styczeńną święcimy po zwycięstwie naszej sprawy narodowej. Zwycięstwie sprawy. Lecz nie naszym, to trzeba podkreślić dla wniknięcia wszelkich możliwych nieporozumień. Cel, do którego dążyć powstania styczniowi, uczyrystwidł się w znacznej części. Państwo polskie z dziesięciu marek i mirażów przeszło do kasyń rzeczywistych. Niepółkę głębiej Polki ma za sobą wypowiedzenie się wrogich jej dotąd potężnych mocarstw.

Jeżeli w ciągu lat 50 Rocznica Styczniana mogła być rocznicą żałoby jedynie, rocznicą złamania złobnych porębow, rocznicą momentu zawiędzonych nadziei, to dziś na tę rocznicę trzeba patrzyć z zupełnie innego punktu widzenia.

Dois, kiedy hasło, w imię którego szli w bój w powstaniu styczniowym najzłobniejsi ze swego pokolenia uczyrystwidł się siłą samych wypadków i całkowicie niezależnie od nas, czy można traktować Powstanie Styczniane jako jedynie porwę złobnych, choć szlony? Czy patrząc na niesły chane polityczne ziefierowanie społeczeństwa naszego przez półwiekię pokój i pokorne uleganie represyjom i jeźdźcy można mówić o szkodliwosci odroczenia przez krew i oliwę? Czy patrząc na półtora miliona wywiezionych na Sybir i w głąb Rosyi ułnych w opiekę moskiewską i ulegających w słońm moskalskim Polaków — możn mówić o kosztach strasznych, jakie poniosł naród, którego pokolenie walczyło o niepodległość?

Wszak byłoby to zupełnie absurdem.

Poglądy nasze na Powstanie Styczniane winno być zasadniczej niż antycje Uczuciowa strona winna być jedynorozumiej. Jest to tym ważniejsze, że dziś m-my możemy porównywać, które rzy pozabowie były pokolenia rozbitków, lub co gorzej — dezertorów Powstania Styczniane.

Dziś możemy spokojnie mówić o błędach jednostek lub grup całych — wykluczone jednak jest mówienie o błędzie narodu, a nawet pokolenia, które było działaczem powstania styczniowego. Co więcej być może — bezstronny historyk będzie kiedyś podziwiał przenikliwość polityczną tych, co powstanie uznawali za konieczność i przy jego sztandarze trwali do ostatka.

Gdy się bowiem odrzuci legendę powstania styczniowego, to będzie ono niczem więcej jak zbrojna manifestacja na rzecz niepodległości w oczekiwaniu bądź to potwierdzenia rewolucji 1848 r., jak obieci czerwoni, bądź też wojny europejskiej — jak myślni biali.

Czy nadzieje jednolite, a rachuby innych zostały zawiędzone? Pozornie tak. Faktycznie jednak, dość jest poznać historię tych czasów, ażeby widzieć, że fakty które były przewidywane przez pokolenie 63 r. zostały z wielkimi trudnościami, bądź odroczone, bądź też zahowane kompromisowo — nie miały być rzeczywistością.

Powstanie styczniowe trzeba bowiem rozpatrywać w związku z okresem dziejów powstających, w którym miało ono miejsce. Pamiętamy, że przeważała żęć jego działaczy, była również działaczami 1848 roku, a bez wyjątku wszyscy wychowali się pod tchnieniem „wiosny ludów” żywiołowego protestu przeciwko stanowi, stworzonemu przez Konżes Wiedeński i Święte Zgromyżenie. Walka przeciwko stanowi temu były bowiem dziejki powszechne całego XIX w. — zawiędzone wybuchem wojny obecnej w 1914 r. Powstanie styczniowe było jej epizodem jedynie.

Czy wówczas była chwila dla takiej manifestacji zbrojnej odpowiednia? Bez kwestyi tak. Pamiętamy, że na rok przed wybuchem ruchu narodowego w Królestwie „Tysiąc z Marsali” — jedacy również przeciw manifestacji zbrojnej jedynie — zjednocyli Włochy, że 22 stycznia nastąpił w lat czterynastopięć po Magencie i Solferino, na rok przed Duplem, a na trzy przed Sadową — słowem, że nastój w Europie musio być odpowiedni. A zresztą, czy my — uczący na Młukowa, Gabriela d'Annunzio, Anatała France'a — możemy odczuć pokolenie, co patrzyło na Ilerzena, Garibaldię lub Viktora Hugo? Pokole-

nie to, acz mniej niż nasze newola zdeformowane, gdy chodzi o środki dla pułki, było w jednakiem z nami położeniu, t. j. nie miało ich wiele. Odczuwało ono iście swój obowiązek — protestu przeciw newoli i udziału w historycznym życiu Europy i obowiązek ten znow spełniło, jak mogło i jak umiało. Szły „do lasu” oddziały za oddziałami, ały trwały w boju, podziwiali w Europie nie zagrzmił i w odmęcie burzy dziejowej kwestya polska wypłyła wśród innych, które jak niemiecka, włoska, węgierska czekały wówczas zaklęcia i niedość potem zaklętowie zostały.

Pokolenie powstania styczniowego miało Piemontu. Pius jako podsta w swej akcji, miały natomiast zwały osiuz trzech najpotężniejszych mocarstw Europy przeciw sobie — służną 21 walkę przegrano wobec sil przeważających jego siły wielokrotnie.

W pół wieku po upadku powstania styczniowego nastąpiło to, co nastąpił z żelazną konsekwencją i musiało, a co wyrażnie widzieli pokolenie powstania styczniowego. Wyhuba wojna wszech-europejska. Myśl pokolenia styczniowego okazuje się niewygasłą pod gruzami państwowosci i narodowej odrębności polskiej. Democysta zbrojna na rzecz niepodległości narodowej w oczekiwaniu wyniesienia na powierzchnię życia międzynarodowego przez buragan-dziejowy staż zwod na porządku dzisiejszym polityki narodowej. Oganżują te demystrocy spiskowcy, co w ciągu ostatnich lat w podziemiu zjadła walkę z Caratem prowadził, oraz młócił, co 8 lat przed tem, jako dzieci, polską szkołę zdobyła. Mimo groźnego milczenia ogółu zastraszanego newolą i wywołowanego z energii, mimo zjadłej opozycji zaprzeczających Moskwy i pręgi lub depczących Białycy — żywo 60 lat rodzinnych — ruszył w bój. Pomoc okazała Głicy, która dała dość mocne podsta w dla democysty zbrojnej. I żołnierz polski twał na stanowisku, aż zwyciężył.

Idea, sformułowana brutalnie w roku 1863/4, zwyciężyła 5-go listopada 1916 roku.

Josef Grabiec.

W Warszawie, 18 stycznia 1917.

RADA NARODOWA.

Posiedzenie Rady Narodowej w dniu 14 listopada zgromadziło do 70 członków z Warszawy i prowincyi i było poświęcone omawianiu najpilniejszych prac, jakie podjąć należy dla realizacji Państwa Polskiego.

Jako dwa gacelne postulaty, uznano obejmowanie przez władze państwowe politycznej i organizacyjnej służby, przez naród polski utrzymywanej.

Wobec utworzenia Tymczasowej Rady Stanu, Rada Narodowa postawiła sobie działalność swoją na czas najbliższy zwrócić przedewszystkiem na dalsze jednoczenie wszystkich człzwiołów w Polsce, przagnących czynnie pracować nad odbudową niepodległego Państwa Polskiego i na umantanie w spół-czeństwie powstanie Tymczasowej Rady Stanu, której należy cały powienić bądź puparce i pomocy, i podlegające pod jej rozkazy, uznać za prowizoryczny Rząd Polski.

Ra a Narodowa postanowiła wkać odpowiednio odezwę do społeczeństwa. Oleszła ta brzmi:

POLACY!

„Bęć wydarzeń dziejowych otwierających przed nami zdawną oczekiwana możliwość odbudowy naszego bytu państwowego.”

Ogrom i trudność tego zadania wymagają zdecydowanego wysiłku wszystkich dwóch sili w narodzie. Wstępyć musimy całą zdolność i moc narodu zewnątrz, ażeby wywrócić stary nietykły zewnętrznie, aly i pod względem ducha i sprawności życia publicznego ponie słone.

W poczuciu doniosłości zadań, w przedświadczeniu, że tylko takie państwo stanowić będzie trwałą i potężną podsta w dla naszego bytu państwowego i utrzymać zdolnym, szerszy strój życia i działalności politycznych przystąpił do uroku ubiegim do utworzenia Rady Narodowej, ażeby w ten sposób wykonal jednolity kierunek opinii pracy politycznej polskiej.

Rada Narodowa współdziałała w organizacji Tymczasowej Rady Stanu i powołaniu jej członków, widząc w niej prowizoryczny Rząd Polski — zarzemu odpowiedzialności w sprawie politycznej.

Dois, kiedy wrzesień Rada Stanu powoła swoje zręczności, zmierzające do realizacji naszego bytu państwowego, zadaniem Rady Narodowej będzie jednoczenie naród polski dokoła tej pracy, ażeby w łącznem z Radą Stanu współdziałać państwowościę polską najpocownie i najpełniej uczyrystwidł.

W polskowaniu przez władze państwowe polskie wszystkich dziedzin zarządu publicznego, w zorganizowaniu szlnej armii polskiej — widzi Rada Narodowa gwarancje istosne samodzielnosci i zwierzchniactwa Państwa Polskiego, — najpierwszą i najpilniejszą zadanią narodową.

Świadomości i poczucie zadań tych powinny przeleknąć najgłębiej i do narodu, ażebyć naszerzące jego warstwy i obywateli do wszelkich wysiłków wroczy, który sam tylko zdoła. Polskę do życia nieśmiertelnego powoła i w rzędzie narodu wolnych pozwoli jej zająć miejsce zaszczytne.”

W sprawie sione odebranych od Rosyi, a stanowiących dziedzictwo Rzeczypospolitej polskiej, powzięto odpowiedzialność uchwale.

Wykonalna Rada wybrała Wydział Wytłaczony zwołany z 5 osób, wybranych przez zgromadzonych i przedstawicieli 10 stronnictw w Radzie reprezentowanych — razem 15 osób.

Na Wydział Wykonawczy włożono obowiązki: stałego reprezentowania Rady Narodowej; wykonywania jej uchwale. Upoważniono go bądź to występowania w imieniu Rady Narodowej i samodzielnego decydowania co do przystąpienia do Rady zwołanej z 15 osób w niej dotąd nie reprezentowanych.

O czynnościach swoich Wydział Wykonawczy poda do wiadomości publicznej.

Czem byłby dziś pokój dla Polski.

Kiedy zdawalo się niedawno, że na gzymsach bibliego Domu w Waszyngtonie usadła błogosława gołębica pokoju — kiedy przypuszczano, że z propozycyi mocarstw centralnych wyłoni się możliwość rokowań pokojowych — wtedy przeliczono świat cały, bez względu na walkę, że przywrócić do życia i wywołanie znowu od kultury i demoralizacji — nieporządka i takto pokój. Na” chwile uwialo sercem Europy to przyzroczenie uczowieczestwa, dla którego wojna nie jest środkiem do osiągnięcia jakichś dziejowych zamierzeń, lecz zawsze tylko — „crimen lesae humanitatis”. Nastroj ten trwał niedługo, zgłębiał go swawpiewnie straż półtora kwalifikacji w arcywładach polskich — teaktoła owa na chwile zabyła i u nas iad się do nastój zaważyła. Lecz zaważył w słał za nim zrodziło się dzięgające pytanie: Czy i my mamy pragnąć pokoju? Czy wolno nam? Na to pytanie niema dwóch odpowiedzi. Jedną jest tylko możliwa i dopuszczalna.

Jeżeli są na świecie narody, u których gwałtowna nawet tęsknota pokoju podporządkowała się musiała naszym innym żywiołowym, to w Polsce przedewszystkiem nie należmy.

Rozwiniemy stosunek sprawy polskiej do sprawy pokoju. Przypuśćmy, że on już nadchodzi. Wyobraźmy sobie, że wynaleziono artefakt na wyprowadzenie koalicyj jej zwycięzcy, że, obudziliśmy się rano, nie zrealizujemy w kierunku komunikatów wojennych, zdefinitywne obywateli z map terenów wojennych i że sprawni są oczekiwania woli listy, które w niewypliwie, przyjął Kierw m uszczę? Słowo wyobraźmy sobie, że wredle utargu wyrażenia — wybuchnął pokój i powróciliśmy do wspomnianej od dwu lat z góra formy stowami Europy. I u to właśnie ma poroczać obrady kongresu pokojowego, czy trz wogóle w jakiej formie ma się dokonać i kwedycja wojny. Jaka wówczas wytworzy się sytuacja dla sprawy polskiej? W takich warunkach utrzy się nagłe milnia, i ledwie parzę pod ręką narodzić się w powłoki? Wiemy, że narodo dobrane, że koalicyj, która tryktofu uczyrystwidł i zycylosne — ostatnio przed kilku d m — (narowała swą polską „burtę” ju Ges. M.ścił Cesarz Wszelchroy”, wystąpił wtedy jako zde-

swiadczym. Proszę o współdziałanie posłów.

Panika wśród kapitałów francuskich. Amsterdam. Wiadomości o możliwym naruszeniu neutralności Szwajcarii wywołały w kręgach francuskich i finansistów wielką panikę; znaczne kwoty pieniężne zostały wycofane z banków szwajcarskich. Czy to wycofanie kapitałów francuskich z tych banków ma związek z represjami i anty-ententy, nie jest wiadomem.

Anglia wobec marzeń Rosji o Konstancyopolu. Jeden z redaktorów „Vostok” ma nadzieję, że wkrótce wiceambasador w Berlinie, H. Kim bazza, który między innymi powiedział:

Przy wygotowaniu odpowiedzi na oświadczenie Wilsona wpłynęły na Anglię widocznie stosunki rosyjskie. Poleważ w Rosji trzeszczy wszystko, musiały więc Anglia ją czemś podniecić. Przedstawiono więc Rosji raz jeszcze, że jej tytulatem Rosji o Konstancyopolu, zdanie się może jedynie dzięki koalicyi. Sir Buchananowi, reprezentującemu Anglię w Petersburgu, musiał z pomocą przyjąć Lloyd George. Do tego celu potrzebna było wziąć pod narokże sumienie własne i narodowe co do interesów przy szłości Anglii. Jeśli bowiem Dardanale i Konstancyopol miały dostać się do Rosji, to między nią i Anglią musiałaby wyłonić się nieprzejednana nienawiść. Zagrożenie Konstancyopolu przez Rosję, byłoby największym, jakie wyobrazić sobie można, zagrożeniem Anglii. Władca Konstancyopolu staje się automatycznie panem Egiptu. Z Konstancyopola zagrożiliby Rosyjanie kanałami Sueskiemi i połączeni Anglii z Niemcami. A pomimo historyi wojennej nie wazyły jeszcze Anglicy doznać do takiego stopnia zaniepokojenia, by nie widzieli omych niebezpieczeństw. Zna je dobrze także i Lloyd George. Wobec pewnego przyjaciela, który go interpellował, jak mógł podobne koncepcje poczynić Rosji, powiedział (wiem to na pewno): „Zgłodziłem się, to prawda, lecz po długim wahaniu i we wstrętem”.

Król hiszpański rychłym zwastaniem polski. Paryż. „Excelsior” donosi z Madrytu: W kręgach politycznych widać wolię liczne komentarze odezwać się byłego premiera Dato na bankiecie, wydanym na jego cześć przez stronnictwo konserwatywne. Dato powiedział: W niedalekim już dniu, aby Bog dał, by dzieł ten był jak najbliższym, król nasz odkryje się wielką powagą, gdyż dla dobra ludzkości będzie mógł stać się zwastaniem pokoju. Oby wiebo popularny król wkrótce zaliczył się do historycznym planie. „Excelsior” dodaje, iż Dato znany jest ze swego wielkiego rezerwowego zachowania się, słowa więc jego nabierają ten samem wielkiego znaczenia.

Balcjony rozrost Nowego Yorku. Nowojorska Izba handlowa wydała w ostatnich czasach sprawozdanie o rozwoju i wzroście Nowego Yorku. Cyfry w niem podobne, muszą wprowadzić w zdumienie każdego człowieka.

Nowy Jark liczy obecnie 7.500.000 mieszkańców. W ciągu ostatnich czterech lat liczba ludności wzrosła o sumę równającą się obecnej liczbie mieszkańców Bostonu i St. Louis razem wziętych.

Miasto rozprzestrzenia i rozwija się na obszarze, który budy podziw nawet w Ameryce. W dzień i noc bez przerwy, w dzień i w nocy, widać jakby każdej chwacie minuty rodzi się nowa dziełko; rocznie przybywa ich na świat 150.000.

Nowy York posiada 38.000 najrozmaitszych zakładów fabrycznych. Każdy z nich produkuje rocznie towaru za 3 milardy dolarów. Linia nowojorskich doków posiada długości 771 mil angielskich, a więc przestrzeń wprost bez koncepcyj.

W mieście znajduje się 198 publicznych parków, 250 teatrów, 102 kompleksów szpitalnych i 553 szkół, liczących ogółem 800.000 uczniów.

Cyfrę tę mówią same za siebie. Zwracamy uwagę na firmę Nemo Jewels i Ska we Lwowie, która ogłasza się obecnie w naszym piśmie. Jest to jedyna polska fabryka wyrobów z papieru w Galicji, która w ciągu wielu lat dotychczas złożyła znaczny wkład do dochodu na cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Czas latni od 1. kwietnia. Jak donosi „Pesti Ujsag”, w kołach rządowych zastawiają się nad wprowadzeniem czasu letniego od 1 kwietnia br. na przeciąg pół roku.

Z Dąbrowy. Wiec obywatelski. W niedzielę 21 stycznia 1917 r. o godzinie 2 i pół po południu w sali restauracji miejscowej odbędzie się wiec obywatelski na temat „Rada Stanu a obowiązki społeczeństwa”. Przemawiać będą: pp. Młdrad Dąbrowski i Tadeusz Świewicki.

Dwa wielkie koncerty karnawalsowe aktualno-humorystyczne teatru „Miraz” w Warszawie, złożone z dwóch oryginalnych programów, odbędzie się w sali Restauracji miejscowej dnia 20 i 21 stycznia o godz. 7 i pół wiecz.

Produktować się będą pp. Ryszela Bończa, Walerya Dobosz Mirkowska, Mia Mara, Jan Smotrycki, Wiktor Kuciński, Aleksander Szarkowski, Seweryn Michałowski, kierownik artystyczny Henryk Markiewicz, Biłety w cenie od 1 — 8 kor. Szczegóły w afiszach.

Do wiadomości sprzedających środki żywności. Nijniejszym podaje się do ogólnej wiadomości, że haodującymi środkami żywności wolno sprzedawać środki żywności tylko osobom przynależnym do obwodu, które są w stanie za pomocą karty tożsamości lub paszportu wykazać, że miejsce ich stałego pobytu leży w obwodzie Dąbrowskim. Każda sprzedaż osobom obcym będzie w wypadku karana grzywną od 100 — 500 koron, w powtórnym wypadku kara aresztu i utrata koncesyj.

Nowy pociąg. Od dnia 20 bm. kursuje pociąg od Ząbkowic do Sosnowca tam i z powrotem, z połączeniem z Katowicami i nazw. Wyjeżdża z Dąbrowy o 8.35 wieczorem do Sosnowca, a stamtąd o 9.55 wieczorem do Katowic.

Z Będzina. Obchód styczniowy, mający być odzwierciedleniem i świadectwem siły aktywistycznej tutejszego społeczeństwa, zapowiada się coraz bardziej imponująco. Szczególnie dosadny swój wyraz znalazł w „wieczorze uroczystym”, który odbędzie się w niedzielę o g. 6.5 w sali ochotki. Padną tam słone iście cydowane hasła energicznej i ofiarnej pracy dokoła budowy Państwa, oraz bezwzględного postępu da istolejącej już rodzimej polskiej władzy.

Znaczący udział w wieczorze uroczystym między innymi weźmie, ciesząc się wielką popularnością znakomity poeta R. Gier, który wygłosi również odczyt o 1863 roku.

Pozywaskie dla wiceczer sławnej artystki Danyli Łukowskiej p. Wandja. W dniu 21 stycznia przyniesi on do oświetlenia prawdziwej uczy artystycznej, jaka będzie stanowiła znaczną część programu niedzielnego obchodu.

W urzędowaniu uroczystości styczniowej miejscowego posterunku legionowego dzielnie sekundeje paniom z Ligi Kobiet, których niezmiordowana energia i zapał stworzy dzieło pierwszorzędnej wartości w życiu tutejszego społeczeństwa.

Sosnowca. Walka wyborcza już się tutaj zaczęła. Toczy się ona głównie między polsko-demokratycznym Komitetem wyborczym a Centralnym Komitetem narodowym. Robotnicy stworzyli następujące Komitety: Wydział wyborczy robotników narodowych, Wydział prawnicy i wydział lewicowy socjalistyczny polskich robotników. Właśnie w tych wydziałach nie jest jeszcze ustalone. Do Wydziału wyborczego należą panowie: Gajczak (komisarz wyborczy), Borowski (zastępca), Przedpelski, J. K. Lipicki, Tełakowski, Malinowski, Wiczorek, Nowakowski, Kucytowski, Kwiatka Meyerhojd, Kabak, Oszczygiel i Dziurzyński.

Z Łodzi. God na Palaki. Przenosi się do Warszawy. Z Łodzi donoszą: W pierwszych dniach lutego b. r. wydawcictwo „Godyny Polski” przenosi się z Łodzi do Warszawy. W Łodzi pozostanie tylko filia redakcyjnej i administracyjnej tego dziennika. Jak słyszać w składzie redakcyjnej zajęć mają zmiary.

Z Warszawy. Zjazd Polaków. W Warszawie odbył się zjazd Polaków. Wobec zjazdu Polaków w Warszawie, w sprawie Ogołone Zbranie M. S., prawomocnie bez względu na liczbę obecnych, odbędzie się nieodwołalnie w drugim terminie w dniu 16 lutego r. b. Zarząd P. M. S. prosi

więc o przyjazd delegatów na ten właśnie dzień. Zbranie zacznie się o g. 10-ej rano w gmachu Stowarzyszenia Techników ul. Czackiego (Włodzimierska) 315 po nabieżeniu w kościele św. Krzysztofa o godzinie 9 ul rano.

Zjazd R. G. O. w Warszawie. Zjazd rozpoczął się w środę o godzinie 10 rano w obecności przeszło 80 przedstawicieli prowincjonalnych rad opiekujących. Jest to już 4 ty z rzędu zjazd tego rodzaju.

Obrotom przewodniczył ks. Sipiński w otoczeniu pp. ks. prof. Chemicznego, ks. Pulnisi i z Czesłostowy, pp. Gerlicza i Grubman. Zjazd, Staszewskiego, Oszeńskiego, Zaginionego i innych.

Na samym początku obrad wywiązała się krótka dyskusja o otwarciu Rady Stanu, przyczem stwierdzono, iż w sprawach, wchozących w zakres jej właściwości, R. G. O. Rada główna będzie zwracała się do zebrań przez się i nie będzie miała udziału w wydziałalnym swem służbę pomocą Radzie Stanu. W szczególności Rada główna będzie się starała skoordynować swą działalność z działalnością Rady Stanu, pamiętając zawsze na dobro sprawy, której służy i dbając o to, aby przez rozstrzeżenie plac nie marnować sił społecznych.

W sprawie po m o c y m i a s t o m i zjazd uchwilił wobec księgi wolny, która dotychczas w mieście znajduje się w księgarni, wchozących w zakres charakteru przemysłowego, wezwwał Radę Powiatową i Okręgową, aby przy podziale funduszów miały przedewszystkiem na względzie potrzeby tych miejscowości, i zwraca się do mieszkańców tych powiatów, które bezpośrednio od działań wojennych nie ucierpiały, aby przykładem Polaków w przedmiocie przysięgi, przystąpienie funduszów skierowanymi do R. G. O. daly możność niesienia powiatom zniszczonym, względnie przeznaczali te fundusze na potrzeby większych miast.

Po przerwie, jaką zarządziło na 10 minut po refracie p. Oszeńskiego, ks. prał. Chemiczny przedstawił projekt nowego kwesytu ogólnokrajowej, który zamierza zorganizować na wiosnę R.G.O. pod poparciem już w całej Polsce, hasłem „Ratujcie dzieci”. Projekt ten uzyskał ogólne uznanie.

Aresztowani zostali Nowodworski, Lubatanski i Newurt-Nowicki, jako podejrzani o wydawanie swistków polityczny charakteru antypaństwowego. Publikacje rewizji i nich zaliczono pismem „Habeas Corpus” pierwszą należą do chrześcijańskiej demokracji, trzeci zaś znanym pisarzem.

O kurs rubla. Ze względu na coraz większe trudności w otrzymaniu rubli, które nie są już miarą wartości, lecz tylko towar m handlowym, Wydział skarbowy Magistratu warszawskiego polecił, ażeby wszystkie umowy, zamówienia były ustalone w markach. Magistrat zgodził się na to z zastrzeżeniem, że sam będzie mógł wypłacić 216 marek za 100 rubli. Wydział skarbowy poruszył dalej sprawę, ażeby ze względu na brak najlepszej zławki przy monetach rosyjskiej wypłacać markami wparcia dla rezerwistów i pensjonistów. Magistrat zgodził się także na to.

Milicyanci sanitaryjne w Warszawie. „Deutsche Warschauer Zeitung” donosi: „Wskutek rozporządzenia ces. niem. prezydium policyi o przekazaniu milicyi miejskiej obowiązku zabiegania o zwalczanie choib, zakazanych, z liczby sanitaryszów, odpobastanych przez opiekę sanitarne, do każdego komarsyatu przydzielono po jednym sanitaryszu.

Milicyanci sanitaryjni nie będą p. idąc regulaminowi i instrukcyi dla posterunkowych milicyi. Prócz tego wyjątki będą sponiały „regulamin dla sanitaryszów”.

OGŁOSZENIA. MIESZKANIA RÓŻNE DO WYNAJĘCIA. Dąbrowa, Sławkowska 14. POMPY, WINDY i RURY różnych wyrobów do sprężania. Dąbrowa, Sławkowska 14.

Jedyna Polska fabryka wyrobów z papieru S. W. Niemojowski i S-ki we Lwowie, Anyka 9. poleca Pp. Kupcom papiery listowe w parkach lub pudełkach w kilkunastu gatunkach, koperty we wszystkich formatach, biety wyzywone, kartki wlokowe (odkrytki), lutki i bibliki cygaretowe itd. Wysyła (tylko odprowadzającym) naldogodnie w 5 o.k. paczkach. Hurtowne cenniki na żądanie odwołuje.

BAR KRAKOWSKI w DĄBROWIE, ul. 3 Maja № 18. w zarządzie Stefana Wilczyńskiego poleca się dalszym łaskawym względem Szanownej Publiczności. Wydaje obiady i kolacje. Bufoit zaopatrzone w gorące przekąski. Piva, porter, wina różnych gatunków. Muzyka Baranowskiego grywa stale w południe i wieczor.

WAZNE dla mających krownych w Ameryce. Kto pragnie porozumieć się z krownymi w Ameryce w celu otrzymania od nich pieniędzy, osiągnąć może skutek łatwo i bez kosztów. Należy list, napisany po polsku, zawierający jedynie wiadomości rodzinne, prośbę o przysłanie pieniędzy oraz szczegóły: 1) Imię, nazwisko adres krownego w Ameryce, 2) Właściciel imię, nazwisko, imiona dzieci lub rodziców, 3) adresy do koperty adresowanej do krownego i wysłać to razem w drugiej kopercie zaadresowanej do: Henry C. Zaro pr. adr. Zentralparkstrasse 8, Wien I, Wipplingerstrasse 8.

Ogłaszajcie się w naszym piśmie! Najpiękniejsza pamiątka wojny światowej! Legionistów Polaków Dla uczczenia naszych bohaterów, zarówna i polskiej i węgierskiej, otrzymać możecie za przysłany mi fotograf w polskiej walce wojennej. Nie jest to żadna pamiątka, ale umiorem z szanowanego węgierskiego i dać jej rangi w ciągu 14 dni będzie przesyłać. Cena 12—13 koron. Zadać na prospektu № 46 gratis i franko. M. E. SCHLOSSER Wien III. Invalidenstrasse I. Znajdują w Warszawie poszukiwani.